

BIULETYN BAŁTYCKI**W I L B I**

Nr. Wilno, dnia 15 marca 1934 r. 172.

Treść numeru:
LOTWA:

1. "Brihva Zeme" o przerwaniu komunikacji na odcinku Możejek. 2. Zjazd partyj osadników i małorolnych. 3. Z działalności Łotewskiego Banku Rolnego. 4. Sprawa utworzenia rządu. 5. Sprawa rokowań handlowych z Polską. 6. Udekorowanie gen. Rydza Śmigłego. 7. Doroczne zebranie t-stwa zbliżenia łotewsko-litewskiego.

ESTONJA:

1. Sytuacja polityczna w Estonji. 2. Śmierć estońskiego literata.

--§--

LOTWA: 1. "Brihva Zeme" o przerwaniu komunikacji na odcinku Możejek. "Brihva Zeme" Nr. 56 /III.1934/: 10 marca przeszły ostatnie pociągi łotewskie przez Możejki. Rząd litewski nie chce puszcząć pociągów łotewskich przez swe terytorjum. Takie postępowanie Litwy należy zapewne uważać za dalszy ciąg sków, wypowiedzianych przez ministra Spraw Zagr. Republiki Litewskiej p. Zauniusa na temat potrzeby utworzenia pomiędzy Litwą a Łotwą bliższych stosunków. Zapewne p. Zaunius i rząd litewski spodziewają się osiągnąć drogą umyślnego szukania konfliktu "zbliżenie" z Łotwą.

Jak wiadomo, sprawa Możejek należy już do historycznej przeszłości. W swoim czasie Łotwa oddała Możejki Litwie dla zgodnego współżycia z tą ostatnią. Litwa z ręką na sercu wtedy przyrzekła, iż Możejki nigdy nie będą stanowiły przeszkody w rozwoju przyjaznych stosunków pomiędzy obu państwami. Obecnie władze litewskie nie tylko czynią przeszkody odnośnie swobodnego ruchu pociągów łotewskich przez litewskie terytorjum, co nie odpowiada duchowi owego dawnego porozumienia, lecz nawet za pieniądze nie zezwalają na przejazd pociągów łotewskich przez litewskie terytorjum.

Tak nie postępują nawet zwyczajni sąsiedzi, nie mówiąc już o przyjaciółach. Interesy Litwy wcale nie wymagają, by utrudniać łotewską komunikację. Daje się tu zauważyć chęć wytworzenia przy pomocy tego rodzaju represyj, przychylnego nastroju dla siebie w całkiem innym miejscu i w zupełnie innych sprawach. Tego rodzaju postępowanie Litwy żadną miarą nie może być nazwane przyjaznym względem Łotwy. Słowa p. Zauniusa są widocznie tylko pięknym frezesem. Czyny wykazują coś wręcz odwrotnego.

Łotysze znają prawdziwe przyczyny postępowania litewskiego i umieją ocenić "przyjaźń" Litwy.-

2. Zjazd partyj osadników i małorolnych. "Latvija" Nr. 10 /III.1934/: W tych dniach odbył się w Rydze zjazd partyj osadników i małorolnych /pod przewodnictwem premiera Błodnieksa/, który przyjął następujące rezolucje: nie dopuszczać do dyktatury jednostek czy partyj; walczyć wszelkimi środkami z organizacjami, które burzą wewnętrzny ład i spokój; karać tych, którzy zdefraudowali rządowe pieniądze najwyższymi karami i ściągnąć z nich wyrządzone państwu straty; wydać ustawę dla walki z korupcją; zastąpić wydane pożyczki Banku Łotewskiego i Banku Rolnego pożyczkami długoterminowymi, oprocentowanymi w wys. 4% rocznie i spłacanymi w ciągu 28 lat. Rząd winien zorganizować pod swą kontrolą całą produkcję, ustalając zgóry jej kontyngenty. Wyrównać różnicę cen pomiędzy produktami przemysłu a produktami rolnymi; zagwarantować opłacalność produkcji rolnej i zwrócić z miast wsiom ręce robocze; zaopatrzyć kombatantów w ziemię, biorąc na ten cel pozostałe ośrodki dworskie i ziemię po lasach; rząd winien przejąć w swe ręce eksport masła lub stworzyć mieszaną spółkę akcyjną, której akcje znajdowałyby się w większości w rękach rządu. Rozparcelować zadłużone wielkie gospodarstwa i ułatwić tę parcelację spadkobiercom; przemawiać w sejmie tylko w jęz. łotewskim; wszyscy urzędnicy państwowi powinni znać język łotewski, podobnież jak technicy budowlani i lekarze; nieumiejących po łotewsku natychmiast zwolnić ze stanowisk;

zmniejszyć we wsiach opłatę od telefonów i radja o 50%; zwiększyć we wsiach sieć oddziałów i agencji pocztowych; zlikwidować podwójne posady; skreślić urzędnikom dodatki rodzinne; emerytury winne być płacone nie z kas państwowych, lecz z kas emerytalnych; emerytury nie powinny przewyższać 150 złotych miesięcznie; wprowadzić absolutny monopol handlu zbożowego; nie pozwolić, by gospodarstwa rolne przeszły w ręce obcokrajowców; nie różniczkować bezrobotnych na inteligentów i nieinteligentów; nie udzielać żadnych zapomóg bezrobotnym, którzy są zdrowi i mogą pracować; pozwolić na zamieszkanie w miastach tylko tym, którzy wykazują, z czego żyją lub mają pracę; wprowadzić w szkołach powszechnych elementarne wiadomości o rolnictwie.

W sprawie związku włościańskiego zjazd skonstatował, że związek nie wykazał czynami chęci współpracy z osadnikami, jak to głosi wszędzie i że popiera rząd, wychodząc z założeń partyjnych.-

3. Z d z i a ł a l n o ś c i Ł o t e w s k i e g o B a n k u R o l n e g o . "Latvija" Nr.10 /III.1934/: Bank Lotewski wydał do dnia 1 lutego r.b. 194 miliony pożyczek długoterminowych i 24 milj. krótkoterminowych. Ogółem 218 milionów złotych. Z pożyczek skorzystało 145 tys. pożyczających, z czego 63 tys. w Letgalji i 82 tys. w pozostałej Łotwie. W 1934 r. Bank Rolny przewiduje zainkasowanie z tytułu pożyczek 5 milj. złotych oraz wydanie pożyczek w wys. 2 i pół - 3 milj. złotych.

W 1933 r. Bank Rolny wystawił na licytację 1.132 zadłużone gospodarstwa, z czego sprzedano tylko 49 gospodarstw. Pozatem sprzedano 372 gospodarstwa z częściowym tylko udziałem Banku Rolnego. Ogółem w 1933 r. sprzedano z licytacji 421 gospodarstw, z tego 220 gospodarstw starych i 145 osadników.-

4. S p r a w a u t w o r z e n i a r z ą d u . "L.Kareivis" Nr.53 /III.1934/: Wobec zrzeczenia się przez partję socjaldemokratów misji utworzenia rządu, inicjatywę wziął w swoje ręce związek włościański. Rozpoczął on już rokowania z narodowymi frakcjami sejmowymi. 7 marca frakcja sejmowa związku włościańskiego przyjęła swój program, na zasadach którego będą prowadzone z innymi grupami sejmowymi konkretne rokowania.-

5. S p r a w a r o k o w a ń h a n d l o w y c h z P o l s k ą . Prasa ryska /z 14.III.1934/: 13 marca powróciła do Rygi z Warszawy delegacja lotewska, która prowadziła rokowania handlowe. Prezes delegacji Kalnozols oświadczył, że w czasie rokowań warszawskich obie strony zapoznały się wzajemnie ze swymi postulatami i wyjaśniły swój punkt widzenia. Bardzo ważnym krokiem naprzód jest, zdaniem Kalnozolsa, okoliczność, że delegacja polska poszła na ustępstwa, zgadzając się na postulat lotewski, by obroty handlowe między Łotwą a Polską dokonywały się według proporcji 1:1, t. zn., by import polski do Łotwy był równy eksportowi lotewskiemu do Polski.

Odnosnie innych kwestyj delegacja polska ma czekać na instrukcje swego rządu. Dalsze rokowania prowadzone będą drogą dyplomatyczną.-

6. U d e k o r o w a n i e g e n . R y d z a Ś m i g ł e g o . Prasa ryska /z 14.III.1934/: 12 marca poseł lotewski w Warszawie dr. Grosswald wręczył gen. Rydz Śmigłemu lotewski order Trzech Gwiazd I-go stopnia.-

7. D o r o c z n e z e b r a n i e t - s t w a z b l i ż e n i a Ł o t e w s k o - l i t e w s k i e g o . Prasa ryska /z 14.III.1934/: Dnia 13 marca odbyło się w Rydze doroczne zebranie t-stwa zbliżenia lotewsko-litewskiego. Ze sprawozdania sekretarza zarządu towarzystwa Wilsona wynikało, że liczba rzeczywistych członków towarzystwa wyniosła w r.ub. 432 osoby. Bilans zaś towarzystwa wyrażał się sumą 4.911 złotych.

ESTONJA: S y t u a c j a p o l i t y c z n a w E s t o n j i . Jak podaje PAT, 13 marca ogłoszono w Estonji stan wyjątkowy. Rząd estoński posiadał bowiem wiadomości o przygotowywaniu się związku kombatanatów do zamachu stanu. Głównym dowódcą estońskich sił zbrojnych został mianowany gen. Laidoner, uważany w Estonji za bohatera

narodowego. Na mocy rozporządzenia gen.Laidonera, jako głównodowodzącego wewnętrzną obroną państwa, zamknięto związek kombatan-
tów ze wszystkimi oddziałami, klub narodowo-kulturalny oraz zwią-
zek patriotów estońskich. Majątek tych organizacyj ulega konfis-
kacie. Zamknięto też drukarnię tego związku. W Tallinie i większych
ośrodkach prowincjonalnych przeprowadzono rewizję i aresztowano
bardziej czynnych członków związku, m.in. adwokata Sirka, adw.
Ryuka, kpt. Golana i wiele innych osób. Poczta, telegraf i tele-
fon oraz koleje żelazne są również podporządkowane gen.Laidonero-
wi. Zastępcą gen.Laidonera do spraw obrony państwa został mianowa-
ny gen.Johnson.

Na terenie całej Estonji zawieszona została czasowo działal-
ność wszystkich bez wyjątku partyj politycznych. Zakazane również
zostało urządzenie wszelkiego rodzaju zgromadzeń i wieców oraz or-
ganizowanie pochodów.

Według pogłosek, istnieje także możliwość odroczenia terminu
wyborów prezydenta i wyborów do sejmu oraz unieważnienia przepro-
wadzonych w drugiej połowie stycznia wyborów do samorządu, podczas
których kombataneci uzyskali w większych miastach znaczną przewagę.

Gen.Laidoner oświadczył przedstawicielom prasy, że akcja unie-
możliwienia zamachu stanu przeprowadzona była bez incydentów.

Pewna liczba przywódców i aktywniejszych członków federacji
kombatanatów była zatrzymana dla przesłuchania, lecz większość zosta-
ła już zwolniona. Przewodniczący federacji gen.Larka, który jest
jednym z kandydatów na stanowisko prezydenta Republiki, nie był
zatrzymany. Wszystkie zebrania i manifestacje polityczne są zaka-
zane. Gen.Laidoner oświadczył w końcu, że niebezpieczeństwo, jakie
groziło ustrojowi, zostanie zażegnane i że obecnie w całym kraju
panuje całkowity porządek i spokój.

Wiadomość o wprowadzeniu stanu wyjątkowego i mianowaniu gen.
Laidonera głównodowodzącym i naczelnikiem obrony Państwa wpłynę-
ła uspakajająco na podniecone agitacją przedwyborczą umysły. Wszę-
dzie panuje całkowity spokój. Dzienniki wypuściły nadzwyczajne do-
datki, informując o dokonanych zmianach.

Korespondenci pism ryskich donoszą z Tallina, że w związku z
zamknięciem organizacji kombatanatów dokonane zostały masowe rewiz-
je i areszty. Dotychczas aresztowano ok.100 osób spośród najbar-
dziej aktywnych działaczy organizacji kombatanatów.

M.in. aresztowani zostali członkowie prezjdjum tej organizacji
oraz naczelny redaktor organu związku "Wyjtlusa".

2. Ś m i e r ć e s t o Ń s k i e g o l i t e r a t a . "Brihva
Zeme" Nr.54 /III.1934/:7 marca zmarł w Tallinie znany literat i
poeta estoński Ernest Enno.-

